Nr. 1. Lublin, dnia 10 stycznia 1928 r. Rok IX.

DZIENNIK URZĘDOWY WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO

Cena niniejszego numeru wynosi 50 gr. Przedpłata na prenumeratę Dziennika Urzędowego Woj. Lub. za I półrocze 1928 wynosi 6 zł. Dziennik Urzędowy przyjmuje ogłoszenia instytucyj społecznych i użyteczności publicznej, zaś od osób prywatnych tylko takie, które wynikają ze stosunku do władz rządowych i wymienionych instytucyj. W ogłoszeniu opłata za wiersz drobnego pisma jednoszpaltowego lub jego miejsce wynosi 50 groszy, za szpaltę 30 zł., za stronę 60 zł. Za ogłoszenia o zagubionych dokumentach liczy się 10 groszy od jednego wyrazu. Za ogłoszenie o rejestracji stowarzyszeń 5 zł. Wszelkie należności należy wpłacać do Pocztowej Kasy Oszczędności na konto czekowe Nr. 100.200.

Redakcja i Administracja: Gmach Urzędu Wojewódzkiego Niecała Nr. 14, drzwi 29 (I p.)

PISMO OKÓLNE
WOJEWODY LUBELSKIEGO

do P. P. Przewodniczących Wydziałów Powiatowych Województwa Lubelskiego, członków Zarządu Powiatowych Kas Oszczędności, członków Zarządu Spółdzielczych Kas Oszczędnosci oraz członków Zarządu Gminnych Kas Pożyczkowo - Oszczędnośc. **w sprawie akcji pożyczkowo - oszczędnościowej.**

A.

Pismo okólne Wojewody Lubelskiego do Pp. Przewodniczących Wydziałów Powiatowych na terenie Województwa Lubelskiego *w sprawie organizacji akcji pożyczkowo-oszczędnościowej.*

L. 1/Sm.

Akcja organizacji drobnego kredytu dla rolnictwa wysuwa się na czoło bardzo ważnych zadań polityki gospodarczej i państwowej. Akcja ta dopiero wtedy będzie mogła się rozwijać, o ile się oprze na szeroko rozwiniętej sieci gminnych i powiatowych kas pożyczkowo-oszczędnościowych.

Niestety, należy stwierdzić, że pomimo upływu około trzech lat od wydania zarządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o likwidacji przedwojennych i zakładaniu nowych kas pożyczkowo - oszczędn. kwestja organizacji instytucyj drobnego kredytu na wsi, jakkolwiek w tym względzie zaznaczył się pewien postęp, to jednak nie przybrała jeszcze należytych rozmiarów.

Przy bliższem badaniu danych statystycznych za ubiegłe 3 lata zauważyłem, że dotychczas istnieją jeszcze gminy, które nie mają na swojem terenie żadnej instytucji kredytowej, a większość gmin, chociaż posiada je czy to w formie gminnych kas poż. oszczędnościowych, czy też w formie Kas spółdz. Stefczyka, to jednak te kasy znajdują się dopiero w pierwotnym stadjum organizacji, gdyż o ile chodzi o gminne kasy jedynie zapadły uchwały o założeniu kas i zostały zatwierdzone przez Wydziały Powiatowe. Praktyka jednak wykazała, że od takiego zatwierdzenia uchwały przez Wydziały Powiatowe do faktycznego uruchomienia kasy jest często bardzo daleko, o czem świadczy fakt, że 7 kas założonych jeszcze w 1925 r. dotychczas nie zostały uruchomione, z założonych zaś w 1926 r. 35 kas nieuruchomiono 14, a z ogólnej liczby 152 założonych do 1/VII — 1927 gm. kas pożyczkowo-oszczędn. 45 kas czyli 36% było nieuruchomionych do tegoż dnia. Jako przyczyna nieuruchomienia powoływany jest najczęściej brak kapitału zakładowego, niemożność zebrania tegoż z powodu deficytowego stanu budżetów gminnych, ubóstwa ludności w odnośnych gminach i przeciążenia jej podatkami. Przytoczone wyżej argumenta nie są przekonywującymi, gdyż właśnie w gminach z najbiedniejszą ludnością, a więc najbardziej potrzebującą taniego kredytu, potrzeba organizacji kas jest najpilniejszą. Uboga ludność pozbawiona możności korzystania z taniego kredytu, udzielanego przez kasy gminne lub spółdzielcze, zadłuża się u lichwiarzy i płaci odsetki, jak to wykazuje załączona tablica, opracowana przez zjednoczenie związków Spółdzielni Rolniczych od 4% do 10% miesięcznie czyli do 120% rocznie zamiast normalnych 12% w stosunku rocznym.

Z tego wynika, że nieuruchomienie kas gminnych w szeregu gmin, a nawet w całych powiatach oraz niezałożenie komunalnych Kas Oszczędności było spowodowane brakiem należytego zrozumienia i niedoceniania tych kwestji przez Sejmiki, Wydziały Powiatowe, Inspektorów Samorządu Gminnego, Zgromadzenia i Rady Gminne.

Temu niezrozumieniu, a często karygodnemu zaniedbywaniu tych, tak bardzo żywotnych, kwestji musi być niezwłocznie położony kres. Działacze samorządowi i organa związków samorządowych, które nie zrozumieją, że kwestja organizacji gminnych i powiatowych kas musi być załatwioną natychmiast, zapoznają, mojem zdaniem, bardzo żywotne interesy ubogiej ludności, a tem samem działają na jej szkodę i muszą jaknajprędzej zejść z tej błędnej drogi, gdyż tego wymaga interes ogólny. Zrozumienie tych rzeczy jest wymagane od szerokich mas ludności wiejskiej, nie mówiąc już o organach Związków Samorządowych.

Dążeniem wszystkich powinno być, ażeby do dn. 1/IV—1928 r. na terenie Województwa Lubelskiego nie było ani jednego Sejmiku, któryby nie posiadał Kom. Kasy Oszcz. i ani jednej gminy, któraby nie miała dobrze zorganizowanej i dobrze prosperującej kasy gminnej lub spółdzielczej. Szerokie masy ludnosci winne czerpać swój kredyt z tego właśnie źródła.

Celem rozwinięcia powyższej akcji Urząd Wojewódzki w swoim czasie wydał cały szereg okólników, zorganizował, łącznie z Państwowym Bankiem Rolnym, Kursa dla Kierowników gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych w Lublinie, Zamościu i Siedlcach, gdzie około 300 działaczy gminnych miało możność zapoznania się z zadaniem, organizacją i sposobem wzorowego prowadzenia tych kas.

Obecnie dalszym krokiem w działalności Urz. Woj., mającym na celu ułatwienie organizacji gmin. i pow. kas poż. oszczędn. i przejście do energicznej działalności w tym kierunku ze strony Wydziałów Powiatowych i poszczególnych Rad Gminnych jest wydanie niniejszych wskazówek, zawierających wszystkie dane, dotyczące organizacji, normalnego rozwoju i działalności gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych, powiatowych komunalnych kas oszczędności oraz kas spółdzielczych (Stefczyka).

Usuwając w ten sposób wszelkie trudności organizacyjne dalsza bezczynność w tej dziedzinie ciał samorządowych, jak również tych pracowników samorządowych, którzy ponoszą odpowiedzialność za całokształt życia samorządowego w gminie czy też w powiecie, dalej tolerowaną nie będzie i pociągnie za sobą odpowiednie konsekwencje.

We wszystkich wypadkach napotykanych trudności czy też wątpliwości należy zwracać się do Wydziału Samorządowego Województwa, który udzieli wszelkich potrzebnych informacji.

Organizacja kas gminnych i spółdzielczych.

Z przedłożonych mi sprawozdań z działalności organów drobnego kredytu za pierwsze półrocze b. u. wynika, że następujące gminy nie posiadają ani spółdzielczych ni też gminnych kas pożyczkowo oszczędnościowych, mianowicie w powiecie:

1) **Bialskim** gminy: 1) Kodeń, 2) Kostomłoty, 3) Kościeniewicze, 4) Rossosz i 5) Sitnik.

2) **Chełmskim** gm. 1) Pawłów.

3) **Garwolińskim** gminy: 1) Łaskarzew os., 2) Maciejowice, 3) Osieck, 4) Parysów, 5) Podłęż, 6) Sobienie Jeziory, 7) Stężyca, 8) Trojanów, 9) Ułęż, 10) Warszawice i 11) Górzno.

4) **Hrubieszowskim** gm. 1) Kryłów.

5) **Janowskim** gminy: 1) Batorz, 2) Kawęczyn, 3) Trzydnik i 4) Wilkołaz.

6) **Konstantynowskim** gminy: 1) Bohukały, 2) Górki, 3) Hołowczyce, 4) Huszlew, 5) Olszanka, 6) Pawłów, 7) Rokitno, 8) Sarnaki, 9) Swinarów i 10) Zakanale.

7) **Krasnystawskim** gminy: 1) Krasnystaw, 2) Łopiennik.

8) **Lubelskim** gminy: 1) Mełgiew, 2) Piotrków, 3) Wojciechów.

9) **Łukowskim** gminy: 1) Białobrzegi, 2) Celiny i 3) Ulany.

10) **Puławskim** gminy: 1) Celejów, 2) Kamień, 3) Karczmiska, 4) Kazimierz, 5) Końskowola, 6) Opole, 7) Puławy, 8) Rybitwy i 9) Żyrzyn.

11) **Radzyńskim** gminy: 1) Misie i 2) Tłuściec.

12) **Siedleckim** gminy: 1) Przesmyki i Stok-Ruski.

13) **Sokołowskim** gm. 1) Kowiesy.

14) **Węgrowskim** gminy: 1) Czarnogłów, 2) Jaczew, 3) Prostyń i 4) Sadowne.

Polecam więc PP. Przewodniczącym wydać zarządzenia, ażeby Urzędy Gminne w ciągu najbliższego miesiąca postawiły pod obrady rad gminnych, a następnie i zebrań gminnych sprawę założenia w najbliższej przyszłości gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych.

Aczkolwiek w powiecie:

1) **Bialskim:** gminy 1) Dobryń, 2) Miedzyleś i 3) Swory.

2) **Garwolińskim:** gm. 1) Wilga.

3) **Hrubieszowskim:** gminy 1) Horodło i 2) Miączyn.

4) **Janowskim:** 1) Zakrzówek.

5) **Krasnystawskim:** gm. 1) Wysokie.

6) **Lubartowskim:** gm. 1) Chudowola, 2) Luszawa, 3) Niemce i 4) Spiczyn.

7) **Lubelskim:** gm. 1) Bełżyce, 2) Piaski i 3) Zemborzyce.

8) **Łukowskim:** gm. 1) Łuków, 2) Trzebieszów i 3) Tuchowice.

9) **Puławskim:** gm. 1) Drzewce i 2) Szczekarków.

10) **Radzyńskim:** gm. 1) Przegaliny, 2) Zahajki.

11) **Siedleckim:** gm. 1) Skórzec i 2) Skupie

12) **Sokołowskim:** gm. 1) Jabłonna, 2) Kosów, 3) Olszew, 4) Sterdyń i 5) Grochów.

13) **Węgrowskim:** gm. 1) Grębków i 2) Korytnica, gminy posiadają spółdzielcze kasy Stefczyka, niemniej z uwagi na niedostateczny ich rozwój w działaniu, wywołany brakiem akcji oszczędnościowej oraz nikłą ilością członków nie mogą sprostać one swoim zadaniom i tem samem pozbawiają najuboższą ludność małorolną gmin dobrodziejstw, jakie się osiąga z uzyskania taniego kredytu.

Biorąc pod uwagę wymienione powyżej braki w działalności tych kas spółdzielczych, wyda Pan Przewodniczący zarządzenie, ażeby Rady Gminne łącznie z Zarządami tych kas omówiły zauważone braki w działaniu ich i wspólnemi siłami w przeciągu trzech najbliższych miesięcy dążyli takowe usunąć.

Gdyby jednak podjęte wysiłki nie dały pożądanych rezultatów Rady Gminne i Zgromadzenia gminne powinne powziąć odpowiednie uchwały o założeniu gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych.

Tryb zakładania gminnych kas pożyczkowo oszczędnościowych.

Podjęcie inicjatywy co do założenia gminnej kasy należy do wójta, sekretarza i Rady Gminnej. W tym celu wójt zwołuje Radę Gminną i przedkłada wniosek o założeniu kasy. Rada Gminna przedewszystkiem rozważyć powinna czy na terenie danej gminy działa już spółdzielnia kredytowa: 1) O ile spółdz. kredytowa działa sprawnie, należy wyjaśnić, czy powstanie kasy gminnej nie pozbawi jej możności dalszego rozwoju, nie stwarzając równocześnie kasie gminnej warunków pełnego rozwoju. 2) O ile działająca spółdzielnia nie zaspakaja potrzeb mieszkańców gminy, należy zbadać, czy nie można jej do powyższych wymagań w możliwie krótkim czasie dostosować. 3) O ile gmina jest obsługiwana przez spółdzielczą kasę, mającą siedzibę w sąsiedniej gminie, należy zbadać, czy takie położenie siedziby kasy nie utrudnia jej zbyt obsługiwania wszystkich mieszkańców danej gminy.

Dla wyjaśnienia powyższych kwestji pożądanem jest nawiązanie ścisłego kontaktu z zarządem kasy spółdzielczej oraz przedstawicielami kółek roln. i odbycie wspólnej konferencji między członkami Rady Gminnej a przedstawicielami tych instytucji. Na konferencji winna być szczegółowo omówiona działalność kasy spółdzielczej, przyczem największą uwagę należy zwrócić na pytanie, czy kasa spółdzielcza czyni zadość potrzebom szerszej masy mieszkańców gminy, czy też działalność swą ograniczyła do małego grona swych członków.

W tych zaś gminach, w których niema kasy spółdzielczej, Rada Gminna powinna, bezwzględnie, powziąć uchwałę o założenie gminnej kasy pożyczkowo-oszczędnościowej.

Jednocześnie z powzięciem uchwały o założeniu kasy gmin. pożyczkowo-oszcz. Rada Gminna winna oznaczyć termin zgromadzenia gminnego, na którem spowoduje stosowną uchwałę o założeniu kasy i wstawienie do budżetu odpowiedniej kwoty na kapitał zakładowy kasy.

Urząd Gminy winien zawiadomić odnośny Wydział Powiatowy o terminie zgromadzenia gminnego celem delegowania na to zebranie inspektora samorządu gmin., którego obowiązkiem będzie obznajomienie zebranych z ważniejszemi postanowieniami statutu oraz wyjaśnienie celu założenia kasy i korzyści stąd płynących.

Do założenia gminnej kasy peżyczkowo-oszcz. zgodnie z p. 1 § 7 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej konieczną jest uchwała powzięta większością $^{2}/_{3}$ głosów obecnych na zgromadzeniu gminnem. Uchwała winna być spisana w/g następującego wzoru:

Protokuł

Zgromadzenia Gminnego o założeniu gminnej kasy pożyczkowo-oszczędn. na podstawie Rozporządzenia

Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 30/XII—1924 r. (D. U. R. P. Nr. 118 p. 1069.

Dnia.................. miesiąca.................. 192 r. Ogłoszono ludności gminy, mającej prawo głosu na Zgromadzeniu Gminnem w myśl art. 12 Dekretu z dn. 5 grudnia 1918 r., że w dniu............... m-ca............................ 192 r. punktualnie o godzinie............. w Urzędzie Gminy............................ odbędzie się Zgromadzenie Gminne, celem powzięcia uchwały o założeniu kasy pożyczkowo-oszczędn. na podstawie § 7 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn 30-go grudnia 1924 r. (D. U. R. P. Nr. 118, p. 1069), przyczem ogłoszono, że uchwała będzie prawomocną, o ile oświadczy się za nią $^2/_3$ osób obecnych na Zgromadzeniu, uprawnionych do głosowania.

W dniu.................. m-ca.................. 192 r. stosownie do wyżej wspomnianego wezwania stawiło się do Urzędu Gminnego w.................. na Zgromadzenie Gminne.................. osób, z ogólnej liczby.................. mających prawo głosu na Zgromadzeniu Gminnem.

Przewodniczący Wójt Gminy.................. (imię i nazwisko)
punkt..................

Uchwała Nr..................

Zgromadzenie Gminne postanawia:

1) Założyć gminną kasę pożyczkowo-oszczędnościową z siedzibą w..................

2) Przyjąć odpowiedzialność za zobowiązania kasy całym majątkiem i dochodami gminy.

3) Określić kapitał kasy na sumę [1]..................

Kapitał zakładowy utworzyć w następujący sposób:

a) z dotacji gminy w sumie zł..................

b) .... [2])

c) .... [2])

4) Ustalić kwotę zobowiązań do wysokości, nieprzekraczającej w łącznej sumie.................. krotnej wysokości kapitału zakładowego i zasobowego kasy.

5) Przyjąć statut normalny w brzmieniu ogłoszonem w D. U. R. P. Nr. 35/1925 poz. 239 [3]).

6) Zarząd Kasy będzie się składać z przewodniczącego i.................. [4]) członków.

7) Komisja rewizyjna [5]) kasy składać się będzie z przewodniczącego i.................. członka.

Uwagi: 1) Kapitał zakładowy nie może być mniejszy niż 2.000 zł. Wobec tego, że suma 2.000 zł. nie daje w obecnych warunkach dostatecznych gwarancji dla szybkiego rozwoju kasy, pożądanem jest uchwalanie poważniejszych sum (8 — 10 tys. zł.). O ile gmina nie będzie mogła wpłacić bezzwłocznie całej sumy kapitału zakł. powinna jednak uruchomić kasę przy wpłaceniu conajmniej 2.000 zł. uzupełniając pozostałą sumę w miarę wpływów i realizowania budżetu.

2) Punkty „b" i „c" należy wypełnić w wypadkach, gdy kapitał zakładowy utworzony został z innych funduszów poza funduszami gminy.

3) Wszelkie odchylenia od statutu normalnego, uchwalone przez Zgromadzenie gminne, wymagać będą zatwierdzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu, wobec tego, ażeby nie hamować urochomienie kas, wniosek o pożądane zmiany statutu normalnego wskazanem jest przedłożyć za pośrednictwem Wydz. Pow. po uruchomieniu kasy.

4) Należy określić ilość członków zarządu kas4 bacząc, by liczba była zawsze parzystą t. j. 2, y i t. d. Nie należy tworzyć zbyt licznego zarządu i należy ograniczyć się do liczby 4 członków zarządu (prócz przewodniczącego).

5) Komisja rewizyjna winna się składać w zasadzie z dwóch członków i przewodniczącego, wybieranych z pośród członków Rady Gminnej.

Dwa odpisy uchwały o założeniu gminnej kasy Urząd Gminny najdalej w ciągu trzech dni winien przesłać odnośnemu Wydziałowi Powiatowemu, który najdalej w ciągu miesiąca zbada, czy uchwała powzięta była zgodnie z brzmieniem stosownych przepisów prawnych zawartych w D. U. R. P. Nr. 118/1024 r. p. 1069) i (N. 35/1925 poz. 239).

Jeden odpis uchwały należy pozostawić w aktach Wydziału Powiatowego, drugi zwrócić gminie wraz z decyzją o zatwierdzeniu uchwały. Treść zatwierdzonej uchwały Urząd Gminny ogłosi niezwłocznie w Dzienniku Urzędowym Województwa.

Tekst ogłoszenia powinien mieć brzmienie:

a) Na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rzeczpospolitej o organizacji i ustaleniu statutów gminnych kas wiejskich pożyczkowo-oszczędnościowych z dn. 30/XII—1924 (D. U. R. P. Nr. 118 poz. 1069). i Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych, wydanego w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu z dn. 13/III—1925 r. o statucie normalnym gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych (D. U. R. P. Nr. 35 p. 249) została założona gminna kasa pożyczkowo-oszczędnościowa z siedzibą w..................

b) Kapitał zakładowy kasy ustalono w sumie..................

c) kasa może zaciągać zobowiązania do.................. krotnej wysokości kapitałów zakładowego i zasobowego kasy.

Jeden egzemplarz Dziennika Urzędowego z tekstem powyższego ogłoszenia winien być przechowywany w aktach kasy.

Po uzyskaniu zatwierdzenia uchwały Zgromadzenia Gminnego przez Wydział Powiatowy, Rada Gminna powinna niezwłocznie przystąpić do wyboru zarządu i komisji rewizyjnej oraz ustalenia dni i godzin urzędowania kasy, jak również uchwalenie regulaminu Zarządu Kasy, przepisów o przyjmowaniu i zwracaniu wkładek, przepisów o udzielaniu pożyczek i regulaminu komisji rewizyjnej. Rada Gminna również winna niezwłocznie wpłacić do kasy kapitał zakładowy. W razie chwilowego braku na ten cel gotówki Rada Gminna powinna zaciągnąć niezwłocznie pożyczkę, czy to w Wydziale Powiatowym, Powiatowej kasie oszczędności, czy też w innej instytucji. Należy przestrzegać aby od chwili zatwierdzenia przez Wydz. Pow. uchwały Zgromadzenia Gminnego o założeniu kasy do czasu uruchomienia takowej nie upłynęło więcej niż dwa miesiące, na co PP. Przewodniczący Wydziałów Powiatowych winni baczną zwracać uwagę.

Do pierwszych czynności zarządu po utworzeniu kasy należy:

a) zapoznanie się ze statutem, regulaminem i wszystkiemi przepisami prawnymi, dotyczącymi kas (wskazanem jest, ażeby każdy członek zarządu i komisji rewizyjnej posiadał jeden egzemplarz niniejszych wskazówek),

b) uzyskanie odpowiedniego lokalu na kasę, oraz niezbędnych sprzętów i urządzenia dla kasy,

jak to: stół, kilka krzeseł i ławek, szafy na książki, kasę ogniotrwałą lub przynajmniej narazie kasetkę stalową o dwóch kluczach na pieniądze i dokumenty. W powyższe sprzęty Kasy winne być zaopatrzone przez Zarządy Gmin. (Należy przekazać im przynajmniej do czasowego użytku inwentarz przedwojennych kas gminnych),

c) Zamówić szyld, o dużych rozmiarach, ażeby mógł być zdaleka widoczny, dobrze wykonany. Pożądanem jest, ażeby niewielkie szyldy, zawierające dane o siedzibie kasy, dniach i godzinach jej urzędowania były umieszczone nadto obok tablic, wskazujących miejsce zamieszkania sołtysa danej wsi lub osady.

d) szerokie powiadomienie ludności o uruchomieniu kasy, o jej zadaniach i czasie urzędowania i t. p.

e) zaprowadzenia ksiąg rachunkowych.

f) omówienie stosownie do wyżej podanych wskazówek planu propagandy oszczędnościowej, a więc przygotowanie szeregu pogadanek, plakatów, odezw i t. d. Zaprenumerowanie dwutygodnika „Oszczędność" (adres: Warszawa Św. Krzyska Nr. 13),

g) zapoznanie się z warunkami kredytowemi dla kas (wiadomoś i powyższe znajdują się w Dzienniku Urzędowym Województwa Lubelskiego N. 23 z r. 1927,

h) spowodowanie uchwały Rady Gminnej, upoważniającej zarząd do zaciągnięcia pożyczki w P. Banku Rolnym lub w powiatowej komunalnej kasie oszczędności do wysokości ronajmniej 10.000 zł.

Do pierwszych czynności komisji rewizyjnej należy:

1) Zapoznanie sie z regulaminem komisji rewizyjnej, ze statutem, regulaminem i wszystkiemi przepisami prawnymi dotyczącymi kas.

2) Dopilnowanie, ażeby wyżej wymienione początkowe czynności zarządu kasy, były ściśle wykonane w możliwie szybkim tempie. W razie zaniedbania tych lub innych obowiązków przez Zarząd kasy, komisja Rewizyjna winna zwrócić na to uwagę Zarządu kasy lub Rady Gminnej, a w wypadkach ważniejszych zaniedbań — Władzy Nadzorczej.

Wogóle komisja rewizyjna winna być czynną od pierwszego dnia utworzenia kasy i ponosząc moralną odpowiedzialność za należyty rozwój kasy, winna łącznie z zarządem zająć się również spopularyzowaniem idei oszczędn. pożyczkowej wśród miejscowej ludności gminy.

Zaciągnięcie pożyczek przez Rady Gminne na uruchomienie gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych.

W związku z dążeniem do położenia kresu istnienia szeregu gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych tylko na papierze, w celu niezwłocznego urochomienia założonych, a dotychczas jeszcze nieurochomionych, oraz w celu natychmiastowego uruchomienia nowozakładanych kas podaję do wiadomości PP. Przewodniczących, że Państwowy Bank Rolny może udzielić Powiatowym Związkom Komunalnym pożyczek na uruchomienie gminnych kas o ile Związki te nie są w stanie z własnych funduszów udzielić Radom Gminnym pożyczek w minimalnych, ustawowo określonych kwotach na kapitał zakładowy gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych.

Zgromadzenia Gminne, uchwalając założenie kasy, powinny jednocześnie z innemi wymaganemi uchwałami powziąć również uchwałę o zaciągnięciu krótkoterminowej pożyczki w Wydziale Powiatowym na kapitał zakładowy kasy.

W wyjątkowych wypadkach, kiedy terminowe pokrycie podobnych pożyczek przekracza finansowe zdolności danej gminy, ze względu na inne obciążenia, które ponosi gmina w danym czasie, Rada Gminna w myśl art. 34 ustawy z dn. 11/8 1923 o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. Nr. 94 p. 747) zwróci się do Wydziału Powiatowego z prośbą o udzielenie bezwrotnego zasiłku.

Tam, gdzie uchwały o założeniu gminnych kas są już powzięte, a jednak kas nie uruchomiono z braku kapitału zakładowego, należy zwołać ponowne zgromadzenia celem powzięcia, w myśl art. 208 ustawy o Samorządzie Gminnym z 1864 r., uchwał o zaciągnięciu pożyczki na kapitał zakładowy kasy gminnej w Wydziale Powiatowym lub w komunalnej kasie powiatowej.

Gromadzenie oszczędności w gminnych kasach pożyczkowo-oszczędnościowych.

Analiza danych o działalności gminnych kas poż.-oszczędnościowych istniejących na terenie Województwa Lubelskiego wykazuje, że 90 proc. istniejących kas rozwija jedynie działalność pożyczkową, a nie pożyczkowo-oszczędnościową. Ze 102 uruchomionych kas 39 nie rozpoczęło dotychczas żadnej akcji oszczędnościowej. W 27 kasach oszczędności nie przekraczają tysiąca zł. (w każdej z nich). Innych 36 kas chociaż posiadają lokaty oszczędnościowe, to jednak oszczędności w tych wszystkich kasach wynoszą na 1/VII - 1927 zaledwie 153.155 zł. — Tylko w 7 kasach wkłady oszczędnościowe przekroczyły kwotę 5 tys. zł., a z tych jedna kasa w Hańsku zgromadziła oszczędności ponad 25 tys. zł. Cyfry te wymownie świadczą o tem, że ani Zarządy powyższych kas, ani Rady Gminne w gminach, na terenie których te kasy funkcjonują, nie doceniają należycie akcji oszczędnościowej. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że przed wojną roczna przeciętna oszczędność w kasie gminnej wynosiła około 20.000 zł, to widzimy, że w tym kierunku zrobiono bardzo mało, raczej nic.

Należy pamiętać, że akcja pożyczkowa nie może się normalnie rozwijać bez równoległej, ciągle wzrastającej, akcji oszczędnościowej.

Powinno się więc dokładnie rozważyć, jakie przyczyny hamują normalny rozwój akcji oszczędnościowej i co należy uczynić, ażeby akcję doprowadzić do należytego poziomu.

Kwestja ta powinna interesować nietylko władze Centralne lub wojewódzkie, lecz dokładnem zbadaniem i usunięciem powyższych przyczyn i stworzeniem warunków dla pomyślnego rozwoju akcji oszczędnościowej winne się zająć Sejmiki i Wydziały Powiatowe, a w pierwszym rzędzie Rady Gminne.

Po szczegółowem zbadaniu przedwojennego stanu rzeczy i porównania takowego z obecnym, Rady gminne powinny zobowiązać Zarządy Kas, ażeby zakreśliły sobie na najbliższy 1928 r. zadanie osiągnięcia pewnego minimum wkładek oszczędnościowych i przytem opracowały szczegółowy plan wykonania postawionego sobie zadania.

Nie wdając się w szczegóły i opierając się na dotychczasowem doswiadczeniu z działalności gm. kas oszczędn. należy uważać na razie kwotę 10.000 zł., jako minimalną wysokość wkładek w gminnej kasie w ciągu całego roku, co przeciętnie wynosi 10 zł. na jednego dorosłego mieszkańca gminy. Biorąc pod uwagę, że na terenie Województwa jest 279 gmin wiejskich i że w 79 gminach, nie zachodziłaby potrzeba organizacji gm. kasy, wobec istnienia tam dobrze rozwijających się kas spółdz., w 200 gminach w ciągu roku oszczędności powinny dosięgnąć sumy 2.000 000 zł. Kapitał ten, obecnie rozproszony, przy należytej koncentracji w kasach gminnych stałby się potężnym czynnikiem w rozwoju życia gospodarczego na wsi.

Oprócz stałej szerokiej i systematycznej propagandowej pracy, którą należy nieustannie prowadzić za pomocą organizacji „Kółek Ciułaczy", pogadanek, odczytów, czytania wspólnego okolicznościowych książek lub artykułów, ulotek, plakatów, prasy, słowem wykorzystania wszystkich możliwości, należy stworzyć warunki, przy których ludności byłoby ułatwionem lokowanie w kasie zaoszczędzonych sum. Członkowie Zarządu nie czekając zanim poszczególne jednostki zwrócą się do kasy z chęcią lokaty powinni, znając stosunki miejscowi, zwracać się do osób, posiadających oszczędności, z propozycją ulokowania tychże w kasie, wykazując im przy tej okazji płynące stąd korzyści.

Zwracam uwagę Rad Gminnych i zarządów kas, że akcja oszczędnościowa wśród uczącej się młodzieży szkolnej jest w całkowitem zaniedbaniu. Za wyjątkiem kilku kas, które interesują się tą kwestją i posiadają dane o wynikach pracy w tym kierunku, wszystkie inne kasy gminne nie posiadają wcale wkładów szkolnych. Należy na najbliższych posiedzeniach Zarządów z przedstawicielami dozorów szkolnych i nauczycielstwa opracować szczegółowy plan pracy oszczędnościowej wśród młodzieży szkolnej i niezwłocznie przystąpić do wprowadzenia go w życie. Przed zwołaniem posiedzeń zarządów w tej kwestji należy zapoznać się z broszurą S. E. Bońkowskiego: „Szkolna Kasa Oszczędności".

W pełnem zaniedbaniu jest również praca oszczędnościowa wśród kobiet, a widomem jest, że kobieta często posiada bardziej wyrobiony zmysł oszczędnościowy i jeżeli umiejętnie pokieruje się tą pracą, to może niezbyt wielkie oszczędności, ale niezawodnie liczne popłyną do kas gminnych. Należy tak samo jak i wśród młodzieży szerzyć wśród kobiet skarbonki, ostrzegać przed wydaniem pieniędzy na zbędne przedmioty, pouczać na przykładach o tem, co może dać drobna oszczędność dla kobiety (gromadzenie posagów dla dziewcząt, zabezpieczenie bytu na starość).

III. Inspektorom Samorządu Gminnego polecam specjalnie przy każdej rewizji kas badać i zaznaczać w protokułach rewizji, co zrobiono w poszczególnych kasach gminnych w kierunku szerzenia akcji oszczędnościowej wśród młodzieży szkolnej i kobiet wiejskich.

Wogóle kasy w swej działalności nie powinny omijać ani jednej warstwy ludności, Zarządy Kas winny nawiązać ścisły kontakt ze wszystkiemi organizacjami wiejskiemi, a więc: z kółkami rolniczemi, zwiazkami młodzieży wiejskiej, Stowarzyszeniem Młodzieży Polskiej, strażami ochotniczemi, związkami gospodyń wiejskich, związkami strzeleckiemi, harcerstwem, i t. p. Instruktując te organizacje należy zaprządz je do stałej pracy oszczędnościowej.

Członkowie Zarządów kas nie spełniają należycie włożonych na nich obowiązków, o ile nie spowodują, że przynajmniej 50 proc. ludności tych wsi, z których oni pochodzą, nie jest w posiadaniu książeczek oszczędnościowych, chociażby z minimalną wkładką (1 zł.).

Członkowie Rad Gminnych, wójtowie, sołtysi i inni urzędnicy gminni, członkowie zarządu kas gminnych, komisji rewizyjnych jak również inni uświadomieni obywatele winni pierwsi dać przykład oszczędności i być posiadaczami książeczek oszczędnościowych.

Należy również zwrócić się do nauczycielstwa z apelem propagowania nie tylko wśród młodzieży szkolnej, lecz także i wśród ogółu ludności, akcji oszczędnościowej i dania w tym względzie dobrego przykładu.

Ogromnie ujemnie wpływa na akcję oszczędnościową ograniczanie funkcjonowania kas gminnych do 2 dni w miesiącu. Funkcjonowanie kas tylko 1-go i 15-go dnia każdego miesiąca, jest niewystarczającem do tego, ażeby kasa stała się organizacją zdolną do uczynienia zadość potrzebom szerokich mas. Parotygodniowe przerwy w działalności kas, powodujące czekanie tak na możność złożenia wkładki, jak też na możliwość natychmiastowego wycofania wkładów w chwili, kiedy tego zachodzi potrzeba, bynajmniej nie może wpływać dodatnio, na zwiększenie wkładów. Należy zatem dążyć ku temu, ażeby mieszkańcy mieli możność w każdej chwii składać lub wycofywać swoje oszczędności. Zatem wszystkie kasy gminne winne być otwarte bezwarunkowo w dnie targowe, świąteczne a oprócz tego przynajmniej dwa razy na tydzień w dnie stle określone, o czem ludność powinna być należycie poinformowana. W celu umożliwienia częstego funkcjonowania kasy należy dążyć do tego, ażeby skarbnik i jeden z członków zarządu kasy byli wybierani z miejscowości, znajdującej się w pobliżu siedziby kasy.

Do zarządu kasy należy przytem wybierać ludzi, interesujących się życiem społecznem, ruchliwych, rozumiejących znaczenie rozwoju kasy i obdarzonych inicjatywą twórczą.

Należy pamiętać, że nie mała ilość wielkich wkładów, lecz wielka ilość małych wkładów: będzie stanowiła podstawę normalnego rozwoju kas. **Na powszechne więc gromadzenie tychże drobnych wkładów należy zwrócić największą uwagę.**

Dotychczasowe drobne wkłady kas gminnych zwykle się tworzą z pewnych potrąceń, które kasy uskuteczniają przy wypłacaniu pożyczek. Ten sposób jakkolwiek daje pewne rezultaty, to jednak jest sztucznem gromaezeniem wkładów i nie nosi w sobie cech oszczędności, a nadto nie jest czynnikiem wychowawczym. Zdrowa oszczędność polega na lokowaniu w kasie gotówki, znajduiącej się w przechowaniu ludności, a nie mającej chociażby chwilowo **określonego użytku**. Na gromadzenie takiej oszczędności winna być skierowana uwaga kas. Obecnie praktykowane w większości kas gromadzenie oszczędności tylko przez potrącanie jest kroczeniem po linji najmniejszego oporu. Mojem zdaniem,

należy postępować raczej przeciwnie i przy udzielaniu pożyczek przy równych warunkach należy dawać bezwzględnie pierwszeństwo tym osobom, które przez lokowanie swych oszczędności w kasie przyczyniły się do rozwoju tejże kasy i nabyły przez to moralne prawo do tego pierwszeństwa.

Wogóle zadaniem zarządów stojących na odpowiedniej wysokości będzie wychowanie ludności w przekonaniu, że tylko ten ma moralne prawo do otrzymania pożyczek z Kasy Gminnej, kto lokując stale chociażby minimalne kwoty (1 zł.) w ciągu pewnego czasu nagromadził i przechował przynajmniej 10 zł. w ciągu kilku miesięcy. Naturalnie, że niespełnienie powyższego obowiązku moralnego nie może być przeszkodą do uzyskania pożyczki w nieszczęśliwych wypadkach.

Ze swej strony zaznaczam, że poczynię kroki, ażeby Państw. Bank Rolny udzielał kredytów tylko tym kasom, które w ciągu roku istnienia wykażą się nagromadzeniem poważniejszej sumy wkładów oszczędnosciowych przy wielokrotnie przeważającej liczbie wkładców nad pożyczkobiorcami.

Intencją bowiem ustawodawczą było powołanie do życia nie kas pożyczkowych, lecz pożyczkowo-oszczędnościowych.

Rady Gminne, które nie rozwiną na swoich terenach szerokiej akcji oszczędnościowej, muszą być uważane jako nie wywiązujące się ze swych obowiązków i powinny ponieść odpowiednie konsekwencje. Bezczynność w tym kierunku może się stać jednym z dostatecznym powodów do ich rozwiązania.

Działalność Rad Gminnych nie powinna ograniczać się do założenia kasy, wyboru zarządu, winny one nadto stale czuwać nad jej rozwojem. W tym celu na porządku obrad każdego zwyczajnego posiedzenia Rady Gminnej winno się znaleźć sprawozdanie z działalności gm. kasy pożyczkowo-oszczędnościowej.

Takież sprawozdanie powinno być również przedkładane na każdem zgromadzeniu gminnem w tym celu, ażeby działalnością kasy zainteresować całą ludność gminy. Działalność poszczególnych kas gminnych, powinna być przedmiotem częstych obrad Wydziałów Powiatowych.

Celem zwalczania lichwy pieniężnej, bardzo szkodliwie oddziaływującej na akcję oszczędnościową kas, przy każdej nadarzającej się sposobności (na zgromadzeniach gm., posiedzeniach Rad gm., sesjach wójtów i sołtysów i innych zebraniach publicznych), należy zaznajamiać ludność z postanowieniami Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 29/VI—1924 r. o lichwie pieniężnej (Dz. Ust. z 1924 r. Nr. 56 p. 574) i Rozp. Prezydenta Rzplitej z dn. 10/VI—1927 r. w sprawie zmiany § 1 powyższego rozporządzenia (Dz. Ust. Nr. 54 p. 474), a szczególnie traktujących o karach (§ 6), nakładanych za przekroczenie tych postanowień oraz stawiać pod pręgierz opinji publicznej jednostki, uprawiające lichwę.

Podnoszony często argument, że głównym powodem wstrzemięźliwości ludności w lokowaniu swych oszczędności w gminnych kasach oszczędności jest ta okoliczność, iż ludność poniosła straty wskutek nieuregulowania dotychczas sprawy wkładów w przedwojennych kasach pożyczkowo-oszczędn., powinien być odparty oświetleniem faktu, że po przeprowadzeniu likwidacji tychże kas, zarządzonej 1-em rozporządzeniem Min. Spraw Wewn. z dn. 24/VI—1926 (Dz. U. R. P Nr. 74 p. 425) które ma na celu przerachowanie wierzytelności i zobowiązań kas oszczędności wkrótce będzie wydane rozporządzenie drugie, na podstawie którego nastąpi rozrachunek między rzeczonemi kasami i ich dłużnikami oraz wierzycielami. Przy tej sposobności nie należy również pomijać faktu, że przez opóźnienie likwidacji omawianych kas osiąga korzyści znaczna część ludności, zadłużonej w tychże kasach. Jeżeli Zarząd Kasy, Komisja Rewizyjna, Rada Gminna, Wójt, Pisarz Gminy zechcą zastosować się do wskazówek powyżej podanych, a oprócz tego poruszą wszelkie sprężyny i wykorzystają doświadczenia z praktyki własnej, można z pewnością twierdzić, że akcja oszczędnościowa osiągnie całkowicie zamierzone i oczekiwane rezultaty.

Tłumaczenia się powołanych czynników wszelkiemi przeszkodami w należytym rozwinięciu akcji oszczędnościowej, będę uważał za chęć ukrycia własnej nieudolności, braku inicjatywy i zainteresowania.

Przygotowywanie kierowników gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych.

Ażeby organizacja i działalność gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych mogły normalnie rozwijać się gmina powinna posiadać grono osób należycie przygotowanych do spełniania funkcji członków zarządu i komisji rewizyjnych kas.

Ponieważ wszystkie prawie gminy odczuwają wieli brak osób obznajomionych z nowym ustawodawstwem i rachunkowością, dotyczącą gminnych kas pożyczk.-oszczędnościowych Urząd Wojewódzki wspólnie z Państwowym Bankiem Rolnym urządzał kursy kierowników gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych.

Program tych kursów ustalony przez P. Bank Rolny składał się z następujących przedmiotów:

1) Rachunkowość gmin. kas . . .	16 godzin
2) Komentowanie ustawodawstwa gm. kas	4 „
3) Formy zabezpieczenia kredytu .	2 „
4) Istota kredytu	2 „
5) Komunalne organizacje kredytu .	2 „
6) Spółdzielczość w rolnictwie . .	2 „
7) Udział rolnictwa w bilansie handlowym	2 „
8) Długoterminowy kredyt	2 „
9) Kredyt w nawozach sztucznych .	2 „

Urząd Wojewódzki nie ograniczył się do przygotowania suchego kierownika lub rachmistrza kasy, a rozumiejąc dobrze, że każdy działacz organizacji tego typu winien być nadto społecznikiem, dobrze orjentującym się w najgłówniejszych bieżących zadaniach, stojących przed drobnym rolnictwem, dodał do powyższego programu następujące przedmioty:

1) Zadanie i cele meljoracji a spółki wodne.
2) Zalesienie nieużytków.
3) Organizacja odbudowy.
4) Organizacja szkolnictwa powszechnego.
5) Plan gospodarczy.
6) Organizacja Spółdzielczości.

7) Zadania kółek rolniczych.
8) Hodowla.
9) Organizacja młodzieży wiejskiej.

Na urządzonych dotychczas kursach kierowników kas gminnych w Lublinie, Zamościu i Siedlcach wysłuchało wykładów około 300 działaczy gminnych. Niewszystkie jednak gminy i powiaty należycie zrozumiały i oceniły znaczenie kursów. Cały szereg gmin nie skorzystał z kursów i nie wysyłał na dotychczasowe kursa słuchaczy. Ażeby dać możność tym powiatom i gminom uzupełnić powyższy brak Urząd Wojewódzki przeprowadzi podobne kursa w końcu stycznia w Chełmie, a w początkach maja w Puławach. W swoim czasie powiadomię PP. Przewodniczących o ściślejszych terminach.

Polecam PP. Przewodniczącym już obecnie wydać odpowiednie zarządzenia, zmierzające ku temu, ażeby jaknajwiększa ilość działaczy kas gminnych mogła wysłuchać wykładów na powyższych kursach.

Pieniężne nagrody dla osób, które wybitnie przyczyniły się do rozwoju organizacyj drobnego kredytu.

Stwierdziłem, że w wielu wypadkach od energji i gorliwego zainteresowania się poszczególnych jednostek z pośród czy to zarządów czy też urzędników gminnych lub komunalnych kas oszczędności zależy powstanie i należyty rozwój tych kas.

Ponieważ intencją moją jest, ażeby cały teren Województwa Lubelskiego pokryty został odpowiednią siecią instytucyj drobnego kredytu, przeto uważam za konieczne zachęcić tych pracowników do dalszej pracy, jak również pobudzić innych do intensywnej akcji w tym kierunku.

W tym celu proponuję przedstawienie Wydziałom Powiatowym oraz Sejmikom odpowiednich wniosków o wstawieniu do budżetów 1928/29 stosownych kwot, przeznaczonych na remuneracje najbardziej aktywnych pracowników na niwie organizacji drobnego kredytu.

Uregulowanie stosunków między komunalnemi powiatowemi kasami oszczędności, a wiejskiemi kasami gminnemi poż.-oszczędn.

Dążąc. w myśl Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 13/IV—b. r. o komunalnych kasach oszczędności (D. U. N. 38 p. 339), do ułatwienia gromadzenia oszczędności oraz uprzystępnienia ludności taniego kredytu, komunalne kasy oszczędności winne pamiętać, że cel ten będą mogły osiągnąć tylko przy szerokiem współdziałaniu z wiejskiemi kasami gminnemi pożyczkowo-oszczędnościowemi oraz spółdzielniami kredytowemi (kasami Stefczyka).

Celem uskutecznienia omawianych zamierzeń należy natychmiast nawiązać bezpośredni i stały kontakt między temi organizacjami drobnego kredytu. Komunalne Kasy Oszczędności powiatów muszą otoczyć działalność kas gminnych poż. oszczędnościowych jaknajtroskliwszą opieką. Pogłębiając i rozszerzając ich działalność, nakreślając linję ogólnej polityki kredytowej danego powiatu, komunalne kasy usuną istniejący dotychczas brak koordynacji w akcji kredytowej dla rolnictwa.

Dotychczasowa praktyka wykazała, że bezpośrednie udzielanie pożyczek przez powiatowe kasy komunalne poszczególnym rolnikom nosi w sobie niezdrowe objawy, polegające na wykorzystywaniu przez liczne jednostki taniego kredytu tak w powiatowych, jak i gminnych kasach pożyczkowo-oszczędn. — co powoduje nierównomierny podział tegoż kredytu z krzywdą dla najuboższej ludności.

Nr. p.	POWIAT	Data uruchomienia	Stan czynny na 31/XII-1926			Stan bierny na 31/XII-1926			Rachunek strat i zysków. Czysty zysk	Ilość udzielonych pożyczek
			Kapitał zakładowy	Na jaką sumę zdyskontowano weksli	Na jaką sumę udzielono pożyczek zabezp. wekslami gwaran. lub skrypt.	Ogólna suma wkładów	Na jaką sumę redyst. weksli	Na jaką sumę kredytów udzielonych kasie		
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
1	Bialski . . .	15/X-1925	25.000	54.015	58.192	37.172.42	33.700	36.932	776.76	822
2	Garwoliński*)	1/I-1920	3 825.66	8.932.46	—	4.185.19	—	—	756.89	75
3	Krasnystawski	10/IX-1925	20.000	—	82.286.20	36.769.95	5.010	85.053.12	2.010.36	1.328
4	Lubelski **) .	3/VI-1925	6.000	212.494.74	—	119.770.95	—	117.526.70	796.70	976
5	Tomaszowski	1/VII-1926	5.000	13.005.25	—	11.630.59	—	—	strata 1.303.02	190
	Razem		59.825.66	288.447.45	140.478.20	209.529	38.710	239.511.82	4,340	3.391

Podobne fakty wywołują rozgoryczenie ludności i podrywają zaufanie do nowoutworzonych organizacyj kredytowych samorządu.

Praktyka wykazała również, że pożyczki udzielane drobnym rolnikom bezpośrednio przez powiatowe kasy komunalne zazwyczaj nie są spłacane w terminie i kasy bywają zmuszone do protestowania weksli, co niepotrzebnie komplikuje ich działalność. Niedomaganie to łatwo da się usunąć przez kredytowanie wiejskiej ludności rolniczej za pośrednictwem gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych.

Należy również wziąć pod uwagę, że, udzielając pożyczek bezpośrenio poszczególnym rolnikom, pow. kasy komunalne dla obsługiwania szerokich mas ludności rolniczej zmuszone byłyby utrzymywać wielką ilość pracowników, — co, bezwarunkowo, skutkiem zwiększenia kosztów administr., ujemnie wpłynęłoby na taniość kredytów i zmniejszyłoby oprocontowanie wkładek oszczędnościowych.

Jeżeli do powyższego dodamy okoliczność, że w niedalekiej przyszłości powiatowe kasy komunalne staną się tym rezerwuarem, który będzie wchłaniał dla dalszego racjonalnego użytku nadmiar oszczędności, nagromadzonych w gminnych kasach, to dojdziemy do wniosku, że komunalne kasy powiatowe muszą swoją działalność oszczędnościową a w szczególności kredytową w stosunku do ludności rolniczej już dzisiaj zorganizować tak, żeby w orbitę tej działalności były wciągniete w pierwszym rzędzie drobniejsze organizacje kredytowe samorządowe, a więc gminne kasy poż.-oszczędn., a tam, gdzie takowych niema, kasy spółdzielcze.

Pobudzając ludność do tworzenia tych organizacyj, ułatwiając im aktywną działalność, zasilając je kredytami czy to w formie pożyczek, czy to w formie wkładów, lub dyskonta weksli, bacznie śledząc za ich rozwojem oraz w razie potrzeby korygując ich działalność, powiatowe kasy komunalne pójdą drogą, która pozwoli im w najkrótszym czasie postawić młodsze bratnie organizacje na mocnym gruncie, usunie niezdrową konkurencję i istniejący obecnie chaos w działalności kredytowej na wsi, a tem samem przyczynią się do szybkiego rozwoju także pow. kas oszczędności.

W końcu celem skoordynowania pracy Inspek. samorz. gmin. z zarządami komun. pow. Kas Oszczędności należy w poszczególnych powiatach ustanowić ścisły kontakt z zarządem tamtejszej Kasy Komunalnej w sprawach dotyczących Kas gminnych. Odpisy protokółów rewizji, Kas Gminnych, dokonywanych przez Inspektora Samorządu Gminnego należy przesyłać Zarządom Kas pow. do wiadomośc, i powzięcia stosownych decyji. Koniecznem jest, ażeby plan pracy inspekcyjno-instrukcyjnej odnośnie kas gminnych był opracowany wspólnie z Zarządem Kasy pow. Przy opracowaniu tego planu część instrukcyjna winna przypaść w udziale w większej mierze Zarządom komunalnych pow. Kas. Natomiast ciężar pracy inspektora należy przenieść na wykonywanie szczegółowych rewizji działalności kas.

Zakładanie komunalnych pow. kas pożyczkowo-oszczędnościowych.

Przy sposobności omawiania samorządowych instytucji kredytowych muszę zwrócić uwagę na konieczność powołania do życia powiatowych kas komunalnych we wszystkich powiatach Województwa. Kasy takie działając na terenie szeregu powiatów województwa lubelskiego, jak również i w innych województwach, wykazały się znacznym dorobkiem w dziedzinie gromadzenia oszczędności, jak też i w dziedzinie uprzystępniania ludności taniego kredytu.

Następujące zestawienie daje pojęcie o działalności tych kas w roku 1926 w pięciu powiatach Województwa Lubelskiego.

Na jaką sumę udzielono pożyczek w ciągu roku	Obroty na rachunku				Liczba książeczek oszczędn.				Za wydane nawozy sztuczne		Uwagi
	Wpływy		Wypłaty		na 1/I 1926	wydano w ciągu 1926	umorzono w 1926	pozostało na 31/XII 1926			
	Ilość	Suma	Ilość	Suma							
12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23
174.855	168	52.699.91	131	15.527.48	15	445	22	438	—		*) kasę właściwie, należy uważać za gmin. kasę. **) kapitał zakład. w 1927 r. został zwiększony do 100.000 zł.
25.947.06	—	5.586.29	—	1.401.10	7	—	—	7	—		
313.438.58	400	52.310	28	24.869 31	269	400	21	648	61.214.50		
212.494.74	2.783	548.866	59.140	429.095.55	439	3.739	213	3.965	—		
20.850 40	253	13.476.74	9	1.846.15	—	253	9	244	—		
747.586	3.604	692.939.43	1.308	472.739.69	730	4.837	265	5.502	61.214.50		

Pomimo tego, że działalność tych kas miała jeszcze próbny charakter i nie oparta była na doświadczeniu, kasy te bez wielkiego wysiłku nagromadziły w ciągu roku przeszło 200 tysięcy zł. wkładów, udzieliły około 780 tys. pożyczek, podczas kiedy ludność innych powiatów w tym okresie była pozbawiona całkowicie korzyści, jakie dają instytucje taniego kredytu.

Za przykładem wyżej wymienionych powiatów poszły powiaty: biłgorajski, chełmski, lubartowski, siedlecki, włodawski, zamojski i węgrowski, które w r. 1927 założyły i uruchomiły (za wyjątkiem pow. Węgrowskiego) Komunalne Kasy Oszczędności. Nowo-założone Kasy Komunalne odrazu rozwinęły energiczną działalność, bowiem związki komunalne powołujące je do życia wykorzystały dotychczasowdoświadczenie zdobyte przez wcześniej założone kasy.

Ponieważ w siedmiu powiatach Województwa (Hrubieszów, Janów Lub., Janów Podl., Łuków, Puławy, Radzyń i Sokołów) dotychczas nie przystąpiono do zorganizowania pow. kas komunalnych— przeto dążąc do ułatwienia ludności tych powiatów gromadzenia oszczędności oraz do dania jej możności korzystania z taniego kredytu, powiatowe związki komunalne powyższych powiatów winne w myśl Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 13/IV—1927 r, (D. U. R. P. Nr. 38. p. 339) przystąpić niezwłocznie do założenia i uruchomienia powiatowych komunalnych kas oszczędności.

Jak powyżej zaznaczyłem na powiatowych komunalnych kasach oszczędności ciąży obowiązek kierownictwa działalnością kas gminnych.

Z obowiązku tego tembardziej wypływa konieczność natychmiastowego powoływania do życia komun. kas oszczędności, gdyż wszelka zwłoka w ich powstaniu szkodliwie odbije się na rozwoju kas gminnych.

Przytem muszę zaznaczyć, że natychmiastowa organizacja komunalnych kas szczędności w tych powiatach nie wymaga wielkiego wysiłku ze strony powiatowych związków komunalnych, bowiem P. Bank Rolny, rozumiejąc potrzebę szybkiego powołania ich do życia i zdając sprawę z tego, że wyasygnowanie na powyższy cel potrzebnych funduszy może chwilowo przekraczać możności finansowe poszczególnych związków powiatowych, gotów jest udzielić tym związkom pożyczek w kwocie do 20.000 zł. na powiat na kapitał zakładowy komunalnej kasy oszczędności.

Wobec tego tylko brakiem zrozumienia znaczenia najistotniejszych potrzeb powiatu, będę tłumaczył w przyszłości dalsze zwlekanie z założeniem i uruchomieniem komanalnych kas oszczędności w powiatach, które takowych dotychczas nie posiadają.

Zastępstwo Banku Polskiego.

Według informacji zaczerpniętych w Banku Polskim w Warszawie komunalne (pow.) Kasy Oszczędności mogą otrzymać zastępstwo tegoż Banku w powiatach. W tym celu Zarządy Kas powinny wnieść umotywowane podanie do właściwego Oddziału Banku Polskiego. (Terytorjalną kompetencję poszczególnych Oddziałów Banku Polskiego wyszczególniłem w moim okólniku z dn.: 5 grudnia 1927 L. 10260/Sm. zamieszczonym w Nr. 23 Dz. III Dziennika Urzędowego Województwa Lubelskiego). W podaniu musi być należycie uzasadnonia potrzeba powierzenia Komunalnej Kasie Oszczędności zastępstwa Banku Polskiego. Między innymi motywami wyszczególnić należy ilość weksli inkasowanych przez urząd pocztowy. Wskazanem jest, ażeby podanie podpisały działające na terenie organizacje kupieckie, handlowe i przemysłowe, Do podania należy dołączyć uchwałę gwarancyjną Sejmiku powiatowego, zatwierdzoną przez władzę nadzorczą.

Wskazując wreszcie Panom Przewodniczącym, że obowiązujące odnośnie Gminnych Kas pożyczkowo oszczędnościowych przepisy prawne Zw. Prac. Administr. gmin. w Warszawie zebrane przez .... prosze, ażeby Panowie Przewodniczący zechcieli baczną zwrócić uwagę na zawarte w niniejszym okólniku wskazówki i zalecenia oraz spowodować zaznajomienie się z niemi i stosowanie się do nich wszystkich czynników. które mogą w jakikolwiek sposób przyczynić się do rozwoju akcji pożyczkowo-oszczędnościowej w powierzonych Panom Przewodniczącym powiatach.

Wojewoda Lubelski

(—) A. Remiszewski.

Lublin, dn. 2 Stycznia 1928 r.

Oszczędność — powszechnym obowiązkiem Narodu.

(Referat, wygłoszony z dn. 17 grudnia 1927 r. przez I. Gintowta-Dziewiałtowskiego na zjeździe Starostów Województwa Lubelskiego.)

Nie potrzebuję na tem Zebraniu mówić o znaczeniu i potrzebie drobnego kredytu dla rolnictwa. Panowie Starostowie doskonale doceniają znaczenie tego czynnika w rozwoju naszego gospodarstwa na wsi. Chciałbym tu poruszyć kwestję organizacji kredytowania naszej ludności rolniczej. Widzicie Panowie tu przez sobą długi szereg bardzo jaskrawych wykresów. Poświęciłem wiele czasu na sporządzenie tych wykresów, lecz robiłem to jednak nie dlatego, żeby wyolbrzymić jeden fragment życia gospodarczego. Nie zapominam ani na chwilę o całokształcie życia gospodarczego, jeżeli zaś akcentuje tu kwestję drobnego kredytu, to robię to dlatego, że widzę, iż wśród nawału pracy i kłopotów gospodarczych kwestja ta jest często odsuwana na zbyt daleki plan. Niech więc te jaskrawe rysunki, którę łatwo utkwią w pamięci Panów, przypomną Panom konieczność zwrócenia bacznej uwagi w stronę prawidłowej organizacji kredytowenia drobnego rolnictwa.

W pierwszym rzędzie będę mówił o Kasach Gminnych, jako tych komórkach wielkiego aparatu kredytowego, przez które dopływają do organizmu gospodarczego kraju soki odżywcze.

Na tej oto mapie Województwa Lubelskiego, gdzie niebieskiemi chorągiewkami odznaczone są siedziby Kas Spółdzielczych, a wszystkie inne chorągiewki oznaczają istniejące Kasy Gminne. Widzicie Panowie, że gęsta siec tych Kas pokryła teren Województwa Lubelskiego. Zdawałoby się, że na tym froncie osiągnęliśmy pełne zwycięstwo i wszystkie oporne punkty są już zdobyte. Niestety! wykresy mówią nam co innego! Ten oto, gdzie mamy zobrazowany rozwój Kas co do czasu świadczy, po pierwsze, że w pracy tej, którą zapoczątkowaliśmy w grudniu 1924 r. był wielki brak planowości. Jedne-

z powiatów, jak Włodawski, Zamojski i Siedlecki odrazu zrozumiały korzyści, jakie się odnosi z istnienia Kas Gminnych i od początku 1925 r. prowadziły energiczną akcję organizacyjną tych Kas. Z początkiem 1926 r. w większości gmin tych powiatów Kasy zostały nietylko założone lecz i uruchomione. Inne powiaty budziły się do życia później, lecz nie brak jeszcze i dziś takich, które pod tym względem są martwe. Muszę z zadowoleniem przyznać, że w roku bieżącym obserwujemy znaczne ożywienie w tej pracy. Powiaty Lubartowski, Konstantynowski i Hrubieszowski zbudziły się z letargu i wzięły się do intensywnej pracy. Kolorem żółtym oznaczono w każdym powiecie gminy, w których dotychczas niema założonych i uruchomionych Kas, ani gminnych, ani też Spółdzielczych; widzimy, że tych żółtych plam nie brak na tablicy, a sięgają one głębiej — powiem, że są to plamy na naszej pracy.

34 gminny nie posiada dotychczas założonych Kas, a 79 niema uruchomionych Kas. (Tu nie biorę pod uwagę gmin posiadających Kasy Spółdzielcze.). Wszystkiego na terenie Województwa w ciągu 1925 r. 1926 r. i trzech kwartałów 1927 r. założono 181 i uruchomiono 134 Kas Gminnych. Co dały Kasy Gminne ludności widzimy to na drugim wykresie. Zwróćmy uwagę na te zielone słupki, które oznaczają wysokość taniego kredytu, udzielanego rolnikowi przez Kasy Gminne w każdym z poszczególnych powiatów. Mimowoli zwraca na siebie uwagę powiat Zamojski, gdzie suma kredytów udzielonych w pierwszej połowie 1927 r. sięga ½ miljona złotych. W ślad za Zamojskim powiaty Siedlecki, Włodawski i Sokołowski, gdzie sumy udzielonych pożyczek przekraczają 200.000 zł. W pięciu powiatach nie udzielono przez Kasy Gminne ani jednego grosza kredytu. Samorządy w tych powiatach nie wyzyskały dobrodziejstw, które rząd tak chętnie udzielał ludności. Zbytecznem byłoby dowodzić jak wielką krzywdę sprawiły tem ludności, która powierzyła im czuwanie nad jej interesami. Tłumaczenie się tem, że ludność jeszcze niema zrozumienia znaczenia Kas Gminnych, a więc nie można jej narzucać tych organizacji z góry, nie wytrzymuje żadnej krytyki. Byłoby to płynięcie na falach bezczynności. Bądźmy szczerzy i nie pokrywajmy własnych błędów niskim poziomem rozwoju naszego narodu, tembardziej, że i fakty świadczą wymownie o czem innem. Spójrzmy na powiat Hrubieszowski; jeszcze prawie do połowy bieżącego roku ludność tam była ciemną i nie posiadała żadnej Kasy Gminnej, a w maju przyjechał nowy Starosta Dr. Łach i raptem słońce zaświeciło: we wszystkich gminach powiatu powstały Kasy. To samo w powiecie Lubartowskim, Konstantynowskim jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej Kasy powstają odrazu, kiedy PP. Starostowie zechcieli energicznie tą kwestją się zainteresować. Ze nie brakiem zrozumienia u ludności, a raczej brakiem zainteresowania się życiem gospodarczem gmin ze strony Inspektorów Samorządu Gminnego należy tłumaczyć niezakładanie Kas w niektórych powiatach, wymownie potwierdza powiat Garwoliński. Bo jak wytłomaczyć sobie fakt, że powiat, którego ludność przoduje w budowie dróg najbardziej rozwinęła u siebie organizację straży pożarnych, spółdzielczość kredytową, wymagającą większego zrozumienia rzeczy, posiada dotychczas 9 gmin, w których ludność rzekomo dla braku uświadomienia stawia opór Inspektorowi Samorządowemu w organizacji Kas Gminnych. Nie mogę zgodzić się z tem, że ludność dwóch obok położonych gmin tak się różniła od siebie. Nie da się usprawiedliwić nieuruchomienie Kas ciężkim stanem finansowym gmin i brakiem funduszów na kapitał zakładowy. Kto nie może dać sobie rady niech zapyta Pana Starostę Wielanowskiego, skąd znalazł pieniądze na kapitał zakładowy wszystkich Kas w najbiedniejszym powiecie Włodawskim, i jak zrobił, że w ciągu kilku miesięcy, kiedy został przeniesiony do powiatu Tomaszowskiego, założył i uruchomił Kasy we wszystkich gminach tego powiatu, a poprzednik nie mógł znaleźć ani zrozumienia ludności, ani potrzebnych sum.

Wiemy dobrze, że cała nasza młoda Rzeczpospolita jest w ciężkich warunkach finansowych, w trudnych warunkach są i powiaty naszego Województwa, nie mniej jednak budujemy szkoły, jeździmy po drogach wybudowanych już w bieżącym roku, a inwestycje te wymagają setek tysięcy na budowę, znacznych sum potem na konserwację. Na uruchomienie Kasy gminnej trzeba tylko jeden raz wpłacić wszystkiego 2.000 zł. Czyż możemy w takim razie tłumaczyć się brakiem środków? Powiedzmy więc sobie, że akcja zakładania i uruchomiania Kas Gminnych będzie całkowicie zakończona w pierwszych miesiącach przyszłego roku.

O kursach Kierowników Kas Gminnych.

Mało jednak założyć i uruchomić Kasę Gminną, trzeba żeby ona jeszcze po uruchomieniu sprawnie funkcjonowała. W każdej dziedzinie, w każdej chwili i w każdym Państwie słyszymy narzekania na brak odpowiedniego personelu. Nic więc dziwnego, że młoda Rzplita odczuwa te same niedomaganie. Brak ten odczuwają i nasze Kasy Gminne. Ażeby temu złemu zapobiec, rozumiejąc doskonale znaczenie Kas i konieczność postawienia ich odrazu na odpowiednim poziomie, Urząd Wojewódzki łącznie z Państwowym Bankiem Rolnym zorganizował kursa dla Kierowników Kas Gminnych. W roku bieżącym mieliśmy takie kursa w Lublinie, Zamościu i Siedlcach. W Lublinie na kursach mieliśmy 54 słuchacy, w Zamościu 99, a w Siedlcach 129. Ogółem na kursach było 282 działaczy gminnych. 173 gminy wysyłały dotychczas na kursa swoich przedstawicieli. Kursa stawiały sobie za cel nietylko przygotowanie techniczne Kierowników Kas Gminnych Pożyczkowo-Oszczędnościowych. Dążyliśmy tamże do wyrobienia głębszego poczucia obywatelskiego, oraz staraliśmy się zachęcić każdego słuchacza do intensywnej pracy społecznej na wsi. W tym celu oprócz rachunkowości i ustawodawstwa dotyczącego Kas, wykładanego przez Kierowników tych działów pracy w Państwowym Banku Rolnym, wygłosili wykłady prelegenci z ramienia Centralnego Związku Kółek Rolniczych, Centralnego Związku Młodzieży Wiejskiej, Związku Rewizyjnego Kółek Rolniczych. Dużo czasu poświęcono na Kursach należytemu oświetleniu zagadnień spółdzielczych. Spółdzielczość kredytowe znalazła szerokie poparcie i w szeregu wykładów i w broszurach, oraz książkach któremi zostali zaopatrzeni wszyscy kursanci.

Pełna poświęcenia i zapału praca wykładowców pozwoliła kursantom wrócić do gmin z zapasem koniecznej wiedzy, świadomych swoich zadań i w

większości zachęconych do energicznej pracy. Oby tylko ta energja nie gasła. Niech Sejmiki i Wydziały Powiatowe zechcą poprzeć ich pracę i swojem zainteresowaniem się tą dziedziną życia gospodarczego zachęcą do pogłębienia i rozszerzenia pracy działaczy Kas Gminnych. 107 gmin dotychczas jeszcze nie wysyłało swoich przedstawicieli na Kursa Kierowników Kas Gminnych. Tu nie możemy nikomu robić zarzutów, ponieważ w obsyłaniu kursów była przestrzegana kolejność powiatów. W początkach lutego w Chełmie, i w maju w Puławach odbędą się Kursa dla przedstawicieli tych gmin. Niech każda gmina bez wyjątku w zrozumieniu własnego interesu wyśle na kurs przynajmniej 2 kursantów. Ściślejsze informacie o kursach w Chełmie i Zamosciu będą w swoim czasie przesłane Panom Przewodniczącym Wydziałów Powiatowych.

Powiatowe Komunalne Kasy Oszczędności.

Na tym oto wykresie (tab Nr. 1) mamy zobrazowaną działalność Powiatowych Komunalnych Kas Oszczędności. Widzimy tu również dysproporcję w rozwju działalności tych organizacji drobnego kredytu. Dysproporcję tę należy tłumaczyć nie warunkami regjonalnemi powiatów, jest ona raczej wynikiem przypadkowości, wymowie świadczącej o bezplanowości naszej pracy. Na terenie Województwa istnieje w danej chwili 11 komunalnych Kas Oszczędności. 5 z nich powstało w ubiegłych latach, 6 zostało zorganizowanych w roku bieżącym. Czołowe miejsce w rozwoju działalności zajmuje Kasa Lubelska. Suma udzielonych przez Kasę tę w ciągu bieżącego roku pożyczek dobiega okrągłej liczby miljona złotych. W ślad za nią idą młode Kasy: Siedlecka i Zamojska. Tylko powiat Włodawski w tej kwestji ustąpił ze swojego przodującego stanowiska. Z pośród istniejących już Kas Komunalnych, Garwolińska jest najsłabsza. Jest to raczej Kasa Gminna, a nie powiatowa. Wogóle powiat Garwoliński pobił odrazu dwa rekordy: ma najlepiej rozwinięte Spółdzielnie Kredytowe, i zupełnie zaniedbane Samorządowe Organizacje Kredytowe, czyli przy stosunkowo wysokim poziomie wyrobionego zrozumienia akcji kredytowej w szerokich warstwach ludności, ciała samorządowe ujawniły absolutny brak zrozumienia tych rzeczy. Jeżeli przeanalizujemy działalność poszczególnych Kas Powiatowych to dojdziemy do wniosku, że największą przeszkodą w rozwoju działalności tych Kas jest niski kapitał zakładowy. Widzimy, że Kasy Tomaszowska i Krasnystawska nie rozwinęły dostatecznie swojej działalności tylko dlatego, że posiadając bardzo ograniczony kapitał zakładowy, nie mogły uzyskać w Bankach odpowiednich kredytów. Kasa w Krasnymstawie wydała w ciągu 11 miesięcy 1927 r. tylko 119696 zł. pożyczek. Kasa Tomaszowska 115303 zł Ne terenie Województwa znaleźlibyśmy dobry dziesiątek Kas Gminnych, które wydały w tym samym okresie czasu ponad 100.000 zł. pożyczek. Czem więc się różnią w takim razie te Kasy Powiatowe od Kas Gminnych? Ani swoją działalnością kredytową, ani oszczędnościową terenu całego powiatu nie obejmują, rozmiarami zaś działalności nie dosięgają poziomu wymaganego od dobrej Kasy Gminnej.

Jednak, jeżeli te karłowate Kasy Komunalne wydały w ciągu 11 miesięcy1927 r. ponad 1.700.000 zł. kredytów, jeżeli zgromadziły około 300.000 zł. wkładów, to nie możemy nie przyznać, że działalność tych Kas nie mało przyczyniła się do rozwoju życia gospodarczego.

Trzeba w najbliższym czasie usunąć przeszkody techniczne. tamujące należyty rozwój tych Kas. A więc po pierwsze należy kapitał zakładowy Kas powiększyć conajmniej do 50.000 zł. Na zadane mi pytanie: skąd wziąć kredyty? Odpowiem—wystarczą dobre chęci. Po pierwsze: Związki Komunalne mogą zaciągnąć pożyczki na ten cel, po drugie nie jest wymaganem, aby uchwalony kapitał zakładowy był całkowicie odrazu wpłacony Kasie. Powiem dla przykładu, że Kasa stojąca swoją działalnością na czele innych Kas Powiatowych, ma uchwalony kapitał zakładowy 100.000 zł. Lecz, niestety, kapitał wpłacony tak się różni wysokością od kapitału zakładowego, że nie chcąc zawstydzać Pana Przewodniczącego Wydziału Powiatowego danego powiatu nie będę wymieniał tu sumy wpłaconej. Więc nawet pewne i śmiałe przyjęcie choćby tylko nominalnie odpowiedzialności za działalność Kasy dają możność znacznie rozwinąć jej działalność. Trzeba więc, ażeby Sejmiki i Wydziały Powiatowe zwróciły większą uwagę na pracę zarządów Kas i energiczniej wymagały ciągłego i stałego rozszerzania i pogłębiania ich działalności.

Przypuszczam, że już nawet i to co powiedziałem najzupełniej przekonało Panów do zakładania tych Kas w powiatach, które ich nie posiadają, i że wkrótce nie znajdzie się ani jeden powiat na terenie Województwa Lub., który nie miałby zorganizowanej i dobrze prosperującej Komunalnej Kasy oszczędn.

Słyszałem od niektórych Panów Starostów, że nie zakładają Kas powiatowych, ponieważ nie mogą znaleźć odpowiednich kierowników.

Nie mogę się zgodzić z takim twierdzeniem. Jeżeli tych kierowników niema chwilowo w powiecie, to znajdą się oni napewo na terenie Województwa, lub Rzplitej. Trzeba tylko chieć ich znaleźć.

Kasy Spółdzielcze Stefczyka.

Mówiąc o akcji kredytowej na wsi, nie można zapominać o Spółdzielniach kredytowych Stefczyka.

Nie będę zajmował się tu rozważaniem kwestji który typ organizacji jest wyższy: Czy Kasa Gminna, czy Kasa Spółdzielcza. Powiem tylko, że naszym świętym obowiązkiem w obecnej chwili jest popieranie obu tych instytucji kredytowych. Wydziały Powiatowe dotychczas mało interesowały się rozwojem Kas Spółdzielczych. Widać to chociażby z tego, że w Wydziałach Powiatowych brak podstawowych danych o tych Kasach.

Za miernik rozwoju spółdzielczości kredytowej, należy w pierwszym rzędzie uważać ilość członków, należących do tych Spółdzielni. Wykres odnośny (tab Nr. 3) daje odpowiedź na to pytanie. Widzimy, że 120 kas i Banków Spółdzielczych na terenie Województwa, należących do Związku Rewizyjnego Polskich Spółdzielni Rolniczych ma razem, według danych Związku, około 22.000 członków. Według danych Wydziałów Powiatowych do Kas Spółdzielczych wiejskich należy 13.000 członków. W powiatach: Garwolińskim i Krasnystawskim, które mają najlepiej rozwiniętą sieć Kas Spółdzielczych, pierwszy liczy wszystkiego około 3.000 członków, drugi około 2.700, czyli tylko 15 % gospodarstw, a 2 % lud-

ności należy do Kas w tych dwóch powiatach najwyżej stojących pod względem rozwoju spółdzielczości kredytowej. Jeżeli weźmiemy pod uwagę § 39 Statutu Kas Spółdzielczych Stefczyka, to zobaczymy, że tylko członkowie Spółdzielni mają prawo korzystania z kredytów Kasy. A więc nie stwarzając Kasy Gminnej w gminie, gdzie istnieje Kasa Spółdzielcza, my temsamem zamykamy dla 90 proc. ludności gminy możność korzystania z taniego kredytu. Będąc zwolennikiem spółdzielczości, nie chce zamykać oczu na prawdę. Obowiązkiem wszystkich jest popierać spółdzielczość, bo ona wskazuje nowe drogi, któremi idzie życie gospodarcze. Powiedziałbym, że szybki jej rozwój jest gwarancją dobrobytu Rzplitej. Niech więc organizacje samorządowe pomyślą nad tą zaniedbaną dziedziną ich działalności. A więc dążyć do jaknajszybszego rozwoju spółdzielczości kredytowej tworząc Kasy Spółdzielcze wszędzie, gdzie to da się zrobić, nie zamykamy dróg do źródeł taniego kredytu dla ludności, jeszcze nie skooperowanej. Zdaje mi się, że w danym momencie naszego rozwoju należy dążyć, ażeby każda gminna posiadała jedną kasę gminną i dwie Kasy Spółdzielcze. Ażeby akcji organizacji Kas Spółdzelczych wzmocnić, należy starać się aby Związek Rewizyjny otworzył w Lublinie swoją filję podobnie do filji w Wilnie. Sporadyczne dojazdy nie wystarczą bynajmniej do tego, aby pracy nadać należyty rozmach.

Organizacja akcji kredytowej.

Jeżeli przyjrzymy się naszej akcji kredytowej na wsi, to musimy przyznać, że istnieją tam chaos i anarchja. Nie znajdziemy żadnej planowości w zwalczaniu lichwy pieniężnej. Jedne z gmin mają znaczny dopływ taniego kredytu, udzielanego przez Banki, inne nie otrzymały ani grosza. Widzieliśmy na wykresach, że niema żadnej mowy o równomiernem nasyceniu powiatów kredytami. Decydują: natarczywość jednych, opieszałość drugich, w większości — przypadek. Temu raz należy położyć kres. Należy wreszcie politykę kredytową w powiatach ująć w pewne ramy. Jeżeli władze samorządowe chcą mieć to kierownictwo w swych rękach, muszą przedewszystkiem posiadać jeden organ, przy pomocy którego będą mogły to kierownictwo uskuteczniać. Tym organem może i winna być powiatowa Kasa Oszczędności. Należy jednak odrazu uregulować stosunki między Kasą powiatową, a Kasami gminnemi. W mojem pojęciu Kasa powiatowa winna być centralą, kierującą działalnością Kas gminnych. Organizując te najniższe komórki organizmu kredytowego, instruując je, dostarczając im kredytów i pobudzając je do działalności oszczędnościowej, komunalna Kasa zajmie należyte miejsce i nie rozpraszając się, będzie mogła prowadzić planową, intensywną, a wielką pracę. Działając zaś bezpośrednio na wsi wśród drobnych rolników, rozprasza własne siły, wytwarza niezdrową atmosferę konkurencji i podkopuje działalność Kas Gminnych. Taką drogą poszła największa nasza Kasa lubelska. Nie mogę oczywiście powiedzieć, że świadomie szkodziła Kasom gminnym, jednak zupełnie zapomniała o ich istnieniu i zaniedbała wszelkie współdziałanie z niemi. Teraz stopniowo zmienia swój kierunek pracy i mam przekonanie, że w najbliższym czasie, będzie ścisły kontakt w pracy Kasy Komunalnej i Kas gminnych.

Nie mogę tu nie powiedzieć o młodej stosunkowo Kasie powiatu siedleckiego. Ta odrazu zrozumiała, konieczność współpracy z Kasami Gminnemi. Z zadowoleniem podkreślam, że Kasa Siedlecka, która została uruchomiona dopiero w czerwcu br., wydała już Kasom gminnym swego powiatu ponad 100.000 pożyczek, podczas gdy żadna inna Kasa Komunalna nie udzieliła Kasom gminnym ani grosza pożyczki. Wogóle powiat Siedlecki pod względem kredytowym jest ciekawy. Jeżeli powiat Garwoliński poszedł wyraźnie po linji linji organizacji Kas Spółdzielczych, powiaty: Tomaszowski, Włodawski i Zamojski wyłącznie po linji organizacji Kas gminnych, to powiat Siedlecki jest jedynym powiatem, który ma bardzo szeroko rozgałęzioną sieć Kas gminnych i równolegle szeroką sieć Kas Spółdzielczych, zaś Komunalna Kasa powiatowa stara się roztoczyć swoją opiekę nad wszystkiemi drobniejszemi instytucjami kredytowemi. Ten właśnie powiat powinien być wzorem dla innych powiatów W bratniej zgodnej współpracy, spółdzielczych i samorządowych organizacji kredytowych jest jedyne właściwe rozwiązanie kwestji drobnego kredytu.

Chciałbym tu jeszcze zwrócić uwagę i na to, że dla pogłębienia i skoordynowania działalności kredytowej, wskazanem jest, ażeby Sejmiki i Wydziały Powiatowe całą swą akcję kredytową rozwijały za pośrednictwem Komunalnych Kas Oszczędności. Jeżeli nie odrazu, to w każdym razie w najbliższym czasie dałoby to swoje dodatnie rezultaty.

Należy też dążyć ku temu, ażeby Polski Bank Rolny udzielał kredytów rolnictwu tylko za pośrednictwem Kas powiatowych, oraz Centralnej Kasy Spółdzielczo-Rolniczej, a nie bezpośrednio Kasom gminnym, czy też nawet poszczególnym rolnikom. Uprościłoby to znacznie działalność Banku, osiągnęlibyśmy większą równomierność w nasyceniu powiatów kredytem, uniknęlibyśmy większości, możliwych przy obecnym systemie, nadużyć; ułatwilibyśmy gminnym Kasom prace, zmniejszylibyśmy znacznie koszty, połączone z uzyskaniem kredytów przez poszczególne Kasy gminne, gdyż często dla uzyskania przez Kasę gminną kredytu w Państwowym Banku Rolnym w kwocie 5.000 zł., dokonywane się często dwukrotne wyjazdy do Warszawy, co pociąga za sobą około 200 zł. kosztów. A zdarzały się wypadki, że Zarządy odbywały pięciokrotne podróże za jedną pożyczką.

Organizacja akcji oszczędnościowej.

Ten oto wykres (tab. Nr. 4) daje nam pojęcie o najważniejszej części działalności Kas gminnych. Jest to zestawienie wkładów oszczędnościowych w gminnych Kasach oszczędności za pierwsze półrocze br. Widzimy, że i tu działalność jednych powiatów znacznie się różni od takiej działalności w innych. Na pierwszym miejscu stoi jak widzimy powiat Włodawski, gdzie oszczędności w kasach gmin. stanowią 30 proc. oszczędności takich kas całego Województwa. Znaczne oszczędności mają powiaty: Zamojski i Sokołowski. 5 powiatów nie rozpoczęło dotychczas wcale akcji oszczędnościowej. W większości akcja ta nosi jeszcze charakter nad-

zwyczaj szczupły. 14 powiatów Województwa nagromadziło w ciągu pierwszego półrocza tylko 153.000 zł. Jestto suma nader skromna. Porównajmy ją z kwotą 1.967. 397 pożyczek udzielonych przez Kasy gminne — zobaczymy, że wkłady ludności stanowią tylko 8 proc. otrzymanych przez ludność pożyczek. Ale jeżeli weźmiemy pod uwagę jeszcze, że ludność otrzymała ponad 1.000.000 przez powiatowe Kasy Komunalne pożyczek, to ten procent należy obniżyć do 5.

Wykaz, który tu mamy, (tab. Nr. 5) illustruje zyski, osiągnięte przez ludność przez korzystanie z pożyczek ze źródeł taniego kredytu. Widzimy, że płacąc w Kasach powiatowych i gminnych 1 proc. miesięcznie, a nie 4 proc., które się płaci za prywatny kredyt, ludność zaoszczędziła około $1^1/_2$ miljona złotych. Możemy więc chociażby na tej podstawie, stawiać większe wymagania do ludności rolniczej i żądać bardziej intensywnego gromadzenia oszczędności w Kasach kredytowych samorządu.

Nie możemy jednak obojętnie patrzeć na pochodzenie nagromadzonych wkładów. Powinniśmy zgóry powiedzieć, że wzrost sumy wkładów będziemy opierać nie na wielkich wkładach. **Wielka ilość małych wkładów, tj. jedyna wskazana droga. Powszechne oszczędzanie chociażby i minimalnych wkładów jednozłotówkowych musi być hasłem obecnej chwili** W tym kierunku Kasy muszą rozwinąć maksimum pracy. Do najlepszych może zwyczajów obecnej chwili należałoby wprowadzić, ażeby na wszystkich naszych licznych zebraniach, wiecach publicznych wprowadzić głosowanie przez okazanie książeczek oszczędnościowych. Nosimy na piersiach różne znaczki. Byłoby celowem, ażeby na piersiach każdego, kto uważa dobrobyt i rozwój kraju za najwyższy cel, był znaczek świadczący o posiadaniu książeczki oszczędnościowej. Nie kryjmy się z oszczędnością, niech ona stanie się najwyższą chlubą całego narodu. Dotychczasowa oszczędność pochodzi z potrąceń pewnego procentu od wydawanych pożyczek. Jest to czysto mechaniczny sposób gromadzenia oszczędności wymuszonych. Nie nosi on w sobie cech wychowawczych i nie ściąga do Kas sum, leżących bezużytecznie u ludności, tych martwych sum, które nie biorą nieustannego udziału w życiu gospodarczym, i zmniejszając tem samem obieg monetarny hamują to życie. Należy więc oprzeć akcję oszczędnościową na wyrobieniu wśród ludności przekonania, że tylko posiadacz książeczki oszczędnościowej ma prawo ubiegać się o pożyczkę. Ten, kto dał dowód stałego oszczędzania chociażby i drobnych sum winien mieć pierwszeństwo do otrzymania pożyczki z kas państwowych i samorządowych.

Kasy gminne również muszą pamiętać, że tylko te z nich mogą liczyć na znaczne kredyty z Banku Rolnego, które nagromadzą więcej wkładów.

Winniśmy zmobilizować wszystkie nasze siły, ażeby na froncie oszczędnościowym odnieść pełne zwycięstwo. Jeżeli akcja kredytowa należy do taktycznych zadań, to akcja oszczędnościowa jest strategicznem zadaniem naszego życia gospodarczego, i od należytej oceny, oraz należytego rozwiązania tego zagadnienia zależą losy młodej Rzeczypospolitej.

Bez żadnych wysiłków w pierwszym półroczu przez 102 uruchomione kasy gminne w 7 powiatach osiągnęliśmy sumę 153.000. Należy zaznaczyć przytem, że akcję oszczędnościową prowadziło tylko 40 kas. Przypuszczam, że rok 1927 zamkniemy ogólną sumą wkładów 300.000 zł. Jeżeli poprowadzimy intensywną, planową akcję i skierujemy swoją uwagę na to zagadnienie, musimy osiągnąć okrągłą sumę 3 milj. złotych wkładów oszczędnościowych w komunalnych kasach oszczędnościowych. Suma ta da możność zrobienia znacznych postępów w gospodarce rolniczej. Niech przyszły 1928 r. przejdzie pod znakiem oszczędności. Udziesięciokrotnijmy więc naszą pracę w danym kierunku, ażeby dopiąć zamierzonego celu.

Tab. Nr. 1.

Termin założenia i uruchomienia gminnych Kas Pożyczkowo-Oszczędnościowych na terenie Wojew. Lubelskiego.

1	2		3		4		5		6		7		8		9		10		11		12		13		14		15		16		17		18		19		20		21		22
POWIATY	Bialski		Biłgoraj.		Chełmski		Garwol.		Hrubiesz.		Janowski		Konstant.		Krasnyst.		Lubart.		Lubelski		Łukowski		Puławski		Radzyńs.		Siedlecki		Sokołow.		Tomasz.		Węgrow.		Włodaws.		Zamojski		Razem		Uwagi
1925	—	—	6	—	2	2	1	—	—	—	3	1	2	—	4	—	—	—	1	—	—	—	5	—	5	—	12	1	4	1	—	—	1	—	13	—	12	3	70	8	
do 1/VII 1926	1	—	6	3	1	—	—	—	—	—	3	1	—	—	1	3	—	—	1	—	—	—	—	3	—	2	—	8	3	5	—	—	5	—	—	10	—	7	21	42	
do 31/XII 1926	—	—	—	4	—	1	—	—	—	—	3	1	—	—	—	1	—	—	1	—	2	—	—	2	—	—	—	—	—	—	5	—	—	—	1	1	—	—	13	10	
do 1/VII 1927	6	—	1	—	5	1	—	—	10	—	1	5	4	—	—	1	—	—	2	4	10	2	1	1	1	2	—	3	—	1	7	10	—	4	—	1	—	2	48	37	
do 31/XII	5	2	2	—	3	6	—	—	—	1	1	—		6	1	—	7	7	3	2	—	4	—	—	2	1	—	—	—	—	1	3	1	3	—	2	—	—	29	37	
Razem	12	2	15	7	11	10	1	—	10	1	11	8	9	6	6	5	7	7	8	6	12	6	6	6	8	5	12	12	7	7	13	13	7	7	14	14	12	12	181	134	
Gmin nieposiad. Kas	1	9	—	8	—	1	9	10	1	9	3	6	1	4	2	2	2	2	3	3	1	4	7	8	3	5	1	1	2	2	—	—	3	3	—	—	—	—	39	77	

Uwaga: Pierwsza rubryka w każdym powiecie oznacza ilość założonych, druga zaś ilość uruchomionych Kas gminnych.

Stan rachunków Komunalnych Kas Oszczędności na 30/XI 1927 r.

Tab. Nr. 2.

POWIAT	Wydano pożyczek	Ogólna suma wkładów	Kapitał zakład.	Wydano Poż. Kasom Gminnym
Biała	361.303	144 062	25.000	
Garwolin	29.591	6.006	3.825	
Krasnystaw	119.696	24.875	20.000	
Lublin	774.430	81.528	100.000	
Tomaszów	115.303	44.294	5.000	
Razem	1.400.303	300.592	153.825	
Biłgoraj				
Chełm	uruchomiona 15/X b. r.		12 000	
Lubartów	będzie uruch. 1/I 1928 r.		10.000	
Siedlce	256.945	84.722	50 000	108.000
Włodawa	147.134	15.490	16.000	
Zamość	81.490	18.967	50.000	
Razem	485.569	119.179	138.000	
Ogółem	1.885.882	419.772	291.825	

Wykaz ilości członków Spółdzielczych Kas Stefczyka na terenie Województwa Lubelskiego na 1/VII 1927 r. **Tab. № 3.**

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22
POWIAT	Bialski	Biłgorajski	Chełmski	Garwoliński	Hrubieszowski	Janowski	Konstantynow.	Krasnystaws.	Lubartowski	Lubelski	Łukowski	Puławski	Radzyński	Siedlecki	Sokołowski	Tomaszowski	Węgrowski	Włodawski	Zamojski	Razem	Uwagi
w/g danych Wydz. Pow.	678	—	740	2309	1047	384	64	1690	871	1020	1204	211	347	823	773	200	480	135	33	13009	
w/g danych Zw. Rewizyjn.	714	557	1106	2861	1167	1053	64	2640	2472	2118	1492	419	891	1304	1324	200	527	603	33	21545	

Tab. № 4.

Ogólna suma wkładek oszczędnościowych w złotych w gminnych Kasach Poż.-Oszczędnościowych Wojew. Lubelskiego za okres od 1/I do 1/VII 1927 r.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
Bialski	Biłgorajski	Chełmski	Garwoliński	Hrubieszows.	Janowski	Konstantyn.	Krasnystaws.	Lubartowski	Lubelski	Łukowski	Puławski	Radzyński	Siedlecki	Sokołowski	Tomaszowski	Węgrowski	Włodawski	Zamojski	Razem
—	8545 20	5564	—	—	1918.54	—	14895.05	—	765.52	995	2012.50	5294.35	13214.79	20196.93	6273.81	—	45950.12	27530	153.155.51

Oszczędność, którą osiągnął drobny rolnik z taniego kredytu (z dokładnością do jednego tysiąca). **Tab. № 5.**

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21
POWIAT	Bialski	Biłgorajski	Chełmski	Garwoliński	Hrubieszowski	Janowski	Konstantyn.	Krasnystaws.	Lubartowski	Lubelski	Łukowski	Puławski	Radzynski	Siedlecki	Sokołowski	Tomaszowski	Węgrowski	Włodawski	Zamojski	Razem
Przez pow. Kom. Kasy Oszczędn.	40.000	—	—	14.000	—	—	—	50.000	—	206.000	—	—	—	—	—	44.000	—	—	—	354.000
Przez gminne Kasy poż.-oszczędn.	—	44.000	36.000	—	—	19.000	—	33.000	—	10.000	6.000	48.000	16.000	95.000	73.000	34.000	11.000	83.000	147.000	757.000
Przez Spółd. Kasy Stefczyka	8.000	14.000	41.000	154.000	81.000	16.000	6.000	87.000	43.000	96.000	44.000	15.000	22.000	63.000	22.000	10.000	30.000	5.000	1.800	655.000
Razem	48.000	58.000	77.000	168.000	81.000	35.000	6.000	170.000	43 000	312.000	50.000	63.000	38.000	158.000	95.000	88.000	41.000	88.000	148.800	1.766.000